

230. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Została uchwalona w dwie dekady od pierwszego rozbioru Polski, by zapewnić ład prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i ochronić jej niepodległość. Mimo, że obowiązywała tylko przez 14 miesięcy, znaczenie Konstytucji 3 Maja dla historii Polski i Europy jest nieocenione. W 230. rocznicę jej uchwalenia, Marek Malinowski, Członek Zarządu Województwa Podlaskiego, oraz Bogusław Dębski, przewodniczący sejmiku województwa, złożyli kwiaty przed obeliskiem Konstytucji 3 Maja i Pomnikiem Józefa Piłsudskiego w Białymstoku.

Sejm Wielki uchwalił Konstytucję Rzeczypospolitej Obojga Narodów 3 maja 1791 roku. Była pierwszym tego rodzaju aktem prawnym w Europie oraz drugim na świecie po amerykańskiej. Przekształcała państwo w monarchię konstytucyjną, wprowadzała zasadę trójpodziału władzy. Wyrazicielem suwerennej woli narodu czyniła dwuizbowy Sejm.

- Jestem dumny, że to właśnie Polacy stali się wzorem dla pozostałych krajów starego kontynentu w dziedzinie tworzenia ram prawnych określających podstawy ustroju państwowego – mówił Marek Malinowski, członek zarządu województwa. - To dzięki tej ustawie zasadniczej nie zapomnieliśmy o własnej państwowości i przez lata prowadziliśmy działania zmierzające do odzyskania własnej suwerenności.



Marek Malinowski dodał także, że należy pamiętać, iż dzień uchwalenia Konstytucji 3 Maja stał się pierwszym świętem państwowym odrodzonej Ojczyzny. Za święto narodowe uznano go już w dwa dni po uchwaleniu ustawy. Święto zostało zawieszane

w trakcie okupacji Polski i kolejnych jej rozbiorów. Przywrócono je w 1919 roku. Obchodzono je do 1946, kiedy to świętowania w tym dniu zabroniła władza. Święto 3 Maja przywróciła ustawa z 1990 r.

- Obchodzimy święto przywrócone pamięci narodu, bo przecież miało być zapomniane. To święto, które w zasadzie kojarzy się nam z odrodzeniem państwa. Była to próba nieudana, ale przetrwała idea i ostatecznie doprowadziła do tego, że przy sprzyjającej sytuacji państwo się odrodziło – mówił Bogusław Dębski.

Jak dodał przewodniczący sejmiku województwa, z historii płynie wniosek, że nie należy się poddawać, sprawa nigdy nie jest skończona. A kiedy państwo jest na rozdrożu, trzeba myśleć nie tylko o tym, co jest tu i teraz, ale w perspektywie kilkudziesięciu lat.



Podobnie jak w roku ubiegłym, tegoroczne świętowanie, ze względu na panującą pandemię, ma skromniejszy charakter. Nie ma oficjalnych wojewódzkich uroczystości z udziałem mieszkańców.

Poza złożeniem kwiatów przy pomnikach przez przedstawicieli władzy samorządowej, rządowej: Dariusza Piontkowskiego - wiceministra Edukacji i Nauki oraz wojewody Bohdana Paszkowskiego, a także instytucji i organizacji, m.in. przez Józefa Mozolewskiego - przewodniczącego Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ „Solidarność”, zaplanowane zostały różne akcje. Kotyliony dla mieszkańców stolicy regionu, rozdawał Podlaski Instytut Kultury, a wieczorem na biało-czerwono będzie podświetlona Opera i Filharmonia Podlaska. W świątyniach różnych wyznań odprawiane są nabożeństwa w intencji Ojczyzny



Oprowadzane są nasze rodziny w imieniu Ojczyzny.

Małgorzata Sawicka

red. i fot.: Marcin Nawrocki

